

Na muchę zimową porą - lipienie, a może głowatka?

Przemysław Półtorak: „Zima to bez wątpienia okres uśpienia muchowego. Ciężko jest łowić na muchę, gdy temperatura na termometrze spada znacznie poniżej zera. Przelotki marzną, muchy się nie roją, a rzeka pokryta jest grubą warstwą lodu. Wszystkie czynniki przemawiają więc za tym, aby schować muchówki do tub i poczekać do wiosny. Ale czy aby na pewno w zimie nie da się łowić na muchę? Przyjrzyjmy się temu bliżej.



Zima to ci??ki okres równie? dla ryb ?yj?cych w górskich rzekach. Jest jednak sporo muszkarzy, którzy udaj? si? nad rzek? nawet teraz, podczas mro?nych, zimowych dni. Nie ukrywam, ?e wol? ryby ?owi? wtedy, kiedy s? skore do bra?. Jednak nie twierdz?, ?e nie mo?na ich z?owi? w czasie, gdy tak jak my czekaj? spokojnie na wiosn?. Dla mnie zima to czas bardzo intensywnego ?owienia na du?e streamery. Listopad, grudzie? oraz stycze? w ca?o?ci po?wi?cam tylko jednej rybie. Mowa oczywi?cie o g?owacicy.

W dniu, w którym pisze dla Was ten artyku?, mia?em z rana, o ?wicie, pi?kn? g?owatk?. Wczoraj te? mia?em jedn?, mniejsz?. Przysz?o za?amanie pogody na Podhalu i dlatego te ryby sta?y si? aktywne, wi?c dla ich mi?o?ników mam tylko jedn? rad?: b?d?cie nad wod? jak najcz??ciej poniewa? teraz jest najlepszy okres po?owu g?owacic.

Zimowe stanowiska ryb

Wszystkie górskie ryby, które po?awiamy przez okres letni w ró?nych punktach rzeki, w zimie grupuj? si? w wyznaczonych miejscach. Na swoje zimowiska ryby obieraj? najbezpieczniejsze lokalizacje w rzece. Mowa tutaj oczywi?cie o najg??bszych partiach wody. Zlokalizowanie najlepszych zimowisk nie jest wielk? sztuk?. Zw?aszcza, gdy poznamy rzek? w czasie lata.

Ja, wybieraj?c si? na zimowe w?dkowanie, staram si? nie przemierza? rzeki kilometrami, tak jak to robi? w czasie sezonu letniego. Wybieram skromnie dwa, trzy miejsca, w których staram si? odszuka? ryby ch?tne

do bra?. Nie jest to jednak łatwa sztuka. Aktywno?? ryb w zimie wyra?nie spada. Czym jest to spowodowane? Na pewno w pierwszej kolejno?ci temperatur? wody, która w znacznym stopniu spowalnia metabolizm pstr?gów i innych gatunków ryb. Drugi, moim zdaniem najwa?niejszy czynnik wp?ywaj?cy na aktywno?? ryb, to znikoma ilo?? owadów. Trzeba równie? pami?ta? o tym, ?e ryby b?d? stara?y si? oszcz?dza? energi?, a wiec wszelkiego rodzaju agresywnie prowadzone przyn?ty mog? by? zupe?nie ignorowane.

Nie dotyczy to jednak g?owacic, które w?a?nie teraz s? najbardziej aktywne. Skusi? t? ryb? do brania nie jest łatwo i trzeba wielu prób aby w ko?cu si? uda?o. Trzeba próbowa? agresywnego prowadzenia, ale równie? spokojniejszego, aby znale?? recept? na dany dzie?.

Jaka taktyka ?

W lecie mo?emy z powodzeniem u?ywa? wszystkich metod muchowych. W zimie sprawa ta nieco si? komplikuje. Jak ju? wspomina?em wcze?niej owadów w rzece mamy jak na lekarstwo i ?owienie na wierne imitacje cz?sto ko?czy si? pora?k?. Z w?asnego do?wiadczenia wiem, ?e zimowe ?owienie wymaga od w?dkarza nieco wi?cej kreatywno?ci.

Chyba wszyscy muszkarze w swoich przybornikach z przynętami noszą muchy, które rzadko bądź też nigdy nie tańczyły w wodzie. Takie muchy często nie przypominają niczego, co żyje w rzece. I właśnie w tym tkwi klucz do sukcesu. Ospałe ryby będą ignorowały ..."

Na stronie 48 WW 1/25 Przemysław Pó?torak zaprasza na wyprawy z muchówką nawet zim?.

14 stycznia 2025, 00:01